

FRANCISZEK BIEDA

## W PIĘCDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ UTWORZENIA PRACOWNI PALEONTOLOGICZNEJ UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

(Tabl. XLVIII)

### *Cinquantième anniversaire du Laboratoire de Paléontologie à l'Université Jagellone*

(Pl. XLVIII)

Treść. Przedstawiono historię Pracowni Paleontologicznej UJ, ten zakład naukowy obecnie należy do AG-H.

Rok 1912 jest pełen ważnych osiągnięć w działalności Józefa Grzybowskiego (1869 — 1922), profesora geologii i paleontologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednym z takich godnych uwagi zdarzeń to utworzenie placówki naukowej UJ, która otrzymała nazwę Pracowni Paleontologicznej, jej kierownictwo powierzono J. Grzybowskiemu.

Grzybowski jest wychowankiem UJ, odbył studia w Gabinetie Geologicznym, którego kierownikiem był Władysław Szajnocha. Po habilitacji w r. 1900 Grzybowskiemu powierzono wykłady paleontologii. Z chwilą gdy budynek Collegium Iuridicum przy ul. Grodzkiej 53 zajęty dotychczas przez Studium Rolnicze przy Wydziale Filozoficznym UJ został opróżniony, ulokowały się w nim inne zakłady naukowe UJ; kilka pokoi na pierwszym piętrze (tabl. XLIX) przydzielono Pracowni Paleontologicznej.

W tym czasie paleontologia coraz bardziej podkreśla swój charakter samodzielnej nauki; w jej łonie rozwijają się różne kierunki, z których jedne wiążą się z biologią, inne zaś z geologią. Powołanie do życia w łonie UJ odrębnej placówki dla paleontologii było sprawą ważną dla rozwoju nauki polskiej.

Po pierwszych publikacjach pod koniec XIX wieku z dziedziny mikropaleontologii Grzybowski zwrócił się do geologii; między innymi do prowadzenia zdjęć geologicznych dla Atlasu Geologicznego Galicji. Z drugiej strony rozwijające się wówczas silnie górnictwo naftowe dawało wielkie możliwości jego zainteresowaniom naukowym.

Nie było to zatem korzystne dla rozwoju ośrodka paleontologicznego w Krakowie, że Grzybowski już od dziesięciu lat paleontologią właściwie się nie zajmował. Wykłady z tego przedmiotu prowadził jednak dalej w Gabinetie Geologicznym UJ aż do końca swojego życia.

Pracownia Paleontologiczna nie otrzymała etatu asystenta, przydzielono tylko laboranta (Filip Senczyszyn). W przydzielonych pokojach pomieszcili się różni pracownicy nauki, dla których Grzybowski od razu zakupywał cenne wydawnictwa zagraniczne ułatwiające im prowadzenie badań naukowych. Zostały więc nabyte: „Paleontographical So-

ciety”, London; „Mémoires de la Société Paléontologique Suisse”; „Geologisch-Palaeontologische Abhandlungen”; „Annales” oraz „Mémoires de la Société Géologique du Nord” i inne.

Korzystają z gościny Pracowni Jan J a r o s z, ówczesny profesor i kierownik gimnazjum — potem profesor Akademii Górniczej, który opracowywał ramienionogi i trylobity karbonu krakowskiego; Bronisław R y d z e w s k i, później profesor geologii Uniwersytetu Stefana B a t o r e g o w Wilnie opracowujący florę karbońską z zagłębia węglowego krakowskiego i dąbrowskiego oraz faunę górnej kredy z Miążkowa koło Grodna; rozpoczyna opracowanie fauny dolnego karbonu z Gołonoga Stanisław W e i g n e r. W dalszych swoich zainteresowaniach W e i g n e r zwraca się — wraz z przybyłym z Wiednia Bolesławem K r o p a c z k i e m — pod wpływem G r z y b o w s k i e g o — do fliszu karpackiego.

W pierwszej fazie swojego istnienia Pracownia Paleontologiczna przedstawiała ośrodek, w którym był uprawiany kierunek związany z geologią historyczną; paleontologia historyczna, czyli biostratygrafia i w następnych latach będzie głównym polem zainteresowań pracowników tego zakładu.

Pierwsza wojna światowa spowodowała wiele strat w zbiorach i bibliotece młodego ośrodka, a to na skutek zakwaterowania tutaj oddziałów wojskowych, przygotowujących się do obrony twierdzy krakowskiej przed nadciągającymi wojskami rosyjskimi. Trudności wojenne trwające aż do roku 1920 hamowały rozwój tej placówki naukowej. W dniu 1 kwietnia 1920 roku objął swoje obowiązki pierwszy asystent Pracowni, zaliczony wówczas do najniższego stopnia, mianowicie był to tzw. demonstrator, którym został autor niniejszego wspomnienia.

W Pracowni zaczęto prowadzić ćwiczenia z paleontologii; były one postawione na wysokim poziomie, co świadczy o właściwym podejściu G r z y b o w s k i e g o do sprawy nauczania paleontologii. W tych ćwiczeniach nie tylko chodziło o morfologię zewnętrznych części skamieniałości, lecz także słuchacz musiał poznać budowę wewnętrznych części. Na zebranych w Dębniku w górnym dewonie i w jurze okolic Krakowa ramienionogach drogą seryjnych naszlifów trzeba było odtworzyć budowę ich aparatu ramieniowego. U amonitów trzeba było na okazach narysować linie przegrodowe, materiały również zbierało się w licznych odkrywkach koło Krzeszowic z jury brunatnej i białej. Prawda, że wówczas — w czasie trwania wojny i w pierwszym okresie po jej zakończeniu — studentów było niewielu, zatem tego rodzaju ćwiczenia można było prowadzić.

Trzeba zanotować inne jeszcze zdarzenia. Pracownia udzielała gościny w latach 1919 — 1922 Zakładowi Geografii UJ, który nie miał jeszcze własnego lokalu. Wolną salę wykładową odstąpiono do prowadzenia zajęć profesorów Ludomira S a w i c k i e g o i Jerzego S m o l e Ń s k i e g o. Również przez krótki czas zajmował jeden pokój prof. Walery G o e t e l kierownik Zakładu Geologii Akademii Górniczej.

Wznowienie prac dydaktycznych i naukowych po wojnie i nadzieje — jakie się zapowiadały — zostały po raz wtóry podcięte, tym razem przez śmierć (17 lutego 1922) Józefa G r z y b o w s k i e g o. Kierownictwo Pracowni — na razie jako p. o. — objął Jan N o w a k, który w roku 1923 został mianowany profesorem zwyczajnym. Także i ten zasłużony uczonek zaniechał swoich początkowych badań prowadzonych w dziedzinie paleontologii nad amonitami, belemnitami, jeżowcami oraz florą. W czasie otrzymania nominacji na kierownika wówczas już Z a k ł a d u P a l e o n t o -

logii zajmował się wyłącznie geologią karpacką. F. Bieda otrzymał w roku 1922 stopień doktora.

Wykłady i ćwiczenia były prowadzone już w lokalu Zakładu. Z początku zaznaczał się brak pomocy szkolnych, a także i adeptów geologii i paleontologii właściwie nie było. Dopiero utworzenie magisteriatów z tych nauk w r. 1927 otworzyło pewne możliwości dla tych, którzy chcieli się poświęcić takim studiom. Ale większość studentów przedstawiali biologowie.

J. Nowak był dobrym organizatorem, jemu zawdzięcza Zakład uzyskanie szeregu potrzebnych aparatów i urządzeń. Za własne pieniądze nabył epidiaskop; od firmy naftowej „Dąbrowa-Bitków” otrzymał szlifiernię; z dotacji zostały zakupione lupy binokularne i mikroskop polaryzacyjny. Od Jana Czarnockiego, geologa Pol. Instytutu Geologicznego uzyskał Nowak zbiór naukowy z paleozoiku Gór Świętokrzyskich, głównie jednak składający się z okazów petrograficznych. Udało się także rozszerzyć lokal przez uzyskanie na parterze pokoju, w którym pomieściło się laboratorium, zostały tutaj zmontowane szlifiernia i digestorium.

W Zakładzie Paleontologii zaczyna się ożywiać; przybył drugi asystent Stanisław Sokółowski; pracują naukowo: Kamila Skoczylasówna (obecnie Ciszewska, profesor AGH), Anna Gadowska (obecnie Czekalska, profesor Uniwersytetu Poznańskiego), Maria Martini (obecnie Karasińska, pracownik Terenowej Stacji Karpackiej Instytutu Geologicznego). Wszyscy — z wyjątkiem F. Biedy — przechodzą do geologii, wielki wpływ J. Nowaka silnie w tym kierunku oddziaływał.

W latach 1926 — 1929 w Zakładzie Paleontologii mieściła się siedziba Zarządu Polskiego Towarzystwa Geologicznego, którego przewodniczącym był wówczas J. Nowak, a sekretarzem F. Bieda. W latach 1925 — 1929 te same osoby sprawowały analogiczne funkcje w Zarządzie Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich; zadaniem tej instytucji wchodzącej w skład Uniwersytetu Jagiellońskiego było prowadzenie akcji popularyzacji nauki na prowincji.

W r. 1928 po śmierci W. Szajnocy przez jeden rok J. Nowak kierował dwoma zakładami UJ, geologicznym (ul. św. Anny 6) i paleontologicznym. W r. 1929 kierownictwo tego ostatniego zakładu objął Wilhelm Friedberg, który dotychczas był profesorem paleontologii na uniwersytecie w Poznaniu. Krótkiej działalności tegoż zawdzięcza Zakład uzyskanie odpowiednich mebli szczególnie dla muzeum oraz zbiorów naukowych, w których największą część stanowią dary tego profesora, składające się głównie z mięczaków miocenów.

Wkrótce, w roku 1930, przyszedł Wilhelm Krach, uczeń W. Friedberga z Poznania, który został młodszym asystentem. W tym roku więc Zakład miał trzech pracowników — profesora i dwóch asystentów — którzy pracowali w dziedzinie paleontologii i stratygrafii. W. Krach w roku 1932 otrzymał stopień doktora.

Zostały przeprowadzone dwie habilitacje. W roku 1930 habilitował się z paleontologii Edward Passendorfer, później habilitacja została rozszerzona na geologię. Objął on kierownictwo placówki paleontologicznej w Poznaniu do czasu jej zlikwidowania.

W roku 1931 habilitował się F. Bieda; jako prywatny docent prowadził przez dwa lata do roku 1933 specjalne wykłady z paleontologii.

Po przejściu w roku 1933 W. Friedberga na emeryturę wyżej wymieniony prowadził, jako zleczone, wykłady i ćwiczenia z paleontologii przez przeciąg dwóch lat. Trzeba dodać dla wyjaśnienia, że przez określenie paleontologia rozumieć należy paleozoologię, paleobotanika mieściła się przy Zakładzie Botaniki UJ.

Nominację na profesora nadzwyczajnego otrzymał F. Bieda w r. 1935, asystentami Zakładu są wówczas W. Krach i Stanisław Liszka. Ten ostatni w początkach swojej działalności naukowej pracował również nad mięczakami miocenu. Przez kilka ostatnich lat przed drugą wojną światową Zakład paleontologii wykazuje dwa kierunki specjalizacji w badaniach naukowych; jeden kierunek reprezentowany przez kierownika Zakładu obejmuje prace nad otwornicami, głównie otwornicami dużymi z fliszu karpackiego oraz prace dotyczące stratygrafii fliszu; drugi kierunek stanowi kontynuację badań W. Friedberga nad mięczakami i stratygrafią miocenu polskiego, pracują tutaj obydwaj asystenci; W. Krach zajmuje się także mięczakami kredy i jury. Jeden z uczniów Rudolf Letki w ramach pracy magisterskiej opracowywał otwornice miocenu Górnego Śląska; był on młodszym asystentem Zakładu przez rok 1938/39.

Druga wojna światowa znowu była katastrofą dla Zakładu, jak i dla większości instytucji naukowych w Polsce. Zaraz na początku okupacji niemieckiej zbiory i biblioteka zostały przeniesione do Zakładu Geologii na ul. św. Anny 6; budynek Collegium Iuridicum przeznaczony dla władz okupacyjnych dla Archiwum państwowego. Przy przenoszeniu inwentarza Zakładu oraz potem na skutek działalności okupantów zginęły wszystkie aparaty naukowe i poważna część biblioteki. Również zbiory uległy częściowo zniszczeniu.

Na szczęście nikt z pracowników Zakładu nie został w r. 1939 aresztowany, gdyż wszyscy byli we Lwowie. Mogli oni przeto od razu przystąpić do pracy z początkiem 1945 roku. Trudne to były warunki, w jakich znajdował się wtedy Zakład. Lokal jego nadal zajmowało Archiwum, jeden tylko pokój odzyskano, pracowali w nim wszyscy pracownicy, wykłady i ćwiczenia odbywały się nadal w Zakładzie Geologii. Dopiero w roku 1949 po przeniesieniu Archiwum Zakład mógł wrócić znów na swoje dawne miejsce.

W pierwszych latach powojennych nastąpiły zmiany w zespole pracowników. F. Bieda został mianowany w r. 1946 profesorem zwyczajnym; uzyskano etat adiunkta, na to stanowisko przeszedł dr W. Krach, st. asystentem został mgr S. Liszka; na stanowisko młodszego asystenta został powołany Stanisław Geroch, a potem Jerzy Małecki.

Prace naukowe obejmują większy zakres. Obok kierunków uprawianych przed wojną (duże otwornice — F. Bieda, mięczaki miocenu — W. Krach) S. Liszka zajął się otwornicami górnej kredy okolic Krakowa. Jerzy Małecki rozpoczął badania nad mszywołami miocenu. Dwaj ostatni pomocniczy pracownicy naukowcy, jak się teraz określa asystentów, uzyskali stopień doktora w r. 1951.

W związku z poważnym zwiększeniem się dopływu kandydatów na studia geologiczne szereg osób wykonywało w tym czasie w Zakładzie prace magisterskie. Na pierwszym miejscu należy postawić Ewę Łuczkońską, która rozpoczęła badania otwornic miocenu, ogłosiła szereg prac na tym polu, a w Zakładzie była najpierw starszym asystentem, a ostatnio jest adiunktem.

Prace magisterskie dotyczyły w większości wypadków mikropa-

leontologii, troje z tych magistrów: Antonina Jednorowska, Henryk Jurkiewicz, Janina Morgielowa dzisiaj posiadają już dość okazały dorobek naukowy na polu badań otwornic fliszu karpackiego.

W roku 1951 w związku z reorganizacją studiów geologicznych w Polsce Zakład Paleontologii — wraz z pokrewnymi zakładami Nauk o Ziemi — został przeniesiony z Uniwersytetu Jagiellońskiego do Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego Akademii Górniczo-Hutniczej. Przekształcony został w katedrę zbiorową z dwoma zakładami: Zakład paleontologii ogólnej — kierownik F. Bieda, zarazem kierownik katedry i Zakład mikropaleontologii — kierownik W. Krach mianowany profesorem nadzwyczajnym w r. 1953. Pomocniczymi siłami naukowymi są: adiunkt dr S. Liszka, st. asystent a potem adiunkt dr J. Małecki, st. asystent a potem adiunkt dr E. Łuczowska, st. asystent Teresa Śmigielska. Pracownicy Katedry współpracują z innymi instytucjami naukowymi, przede wszystkim z Polską Akademią Nauk i Instytutem Geologicznym. Niektórzy pracownicy mieli możliwość odbycia podróży naukowych za granicę: W. Krach do Czechosłowacji i Węgier, J. Małecki do Jugosławii, E. Łuczowska i T. Śmigielska do Czechosłowacji. Obok personelu naukowego Katedra obecnie posiada dwa etaty sił techniczno-naukowych: Wojciech Jeziorski i Marek Kwolewski.

Okolicznością nie sprzyjającą rozwojowi ośrodka paleontologicznego w Akademii Górniczo-Hutniczej jest brak napływu adeptów, niemożność wychowywania młodej kadry naukowej, gdyż prace magisterskie i w ogóle specjalizacja w studiach na Wydziale Geologiczno-Poszukiwawczym jest prowadzona przez osobne katedry zajmujące się kształceniem fachowców inżynierów-geologów.

W r. 1957 Katedra została przeniesiona do głównego budynku Akademii przy al. Mickiewicza 30, gdzie zajmuje lokal na drugim piętrze. Tematyka prac prowadzonych w Katedrze dotyczy przede wszystkim otwornic; zajmują się otwornicami fliszu karpackiego: F. Bieda, S. Liszka, T. Śmigielska; otwornicami miocenu E. Łuczowska. Mszywiolami miocenu, eocenu karpackiego i jury zajmuje się J. Małecki. Mięczaki miocenu oraz fliszu opracowuje W. Krach. Ryby fliszu i otolity miocenu są także przedmiotem zainteresowania T. Śmigielskiej. Ostatnio rozpoczął prace S. Liszka nad otwornicami karbonu polskiego. Ponadto w dorobku Katedry są jeszcze inne prace, sporadycznie wykonane. W związku z badaniami nad faunami zazwyczaj nasuwają się opracowania związane ze stratygrafią, mamy tu więc prace nad stratygrafią fliszu karpackiego i miocenu, jako najważniejsze; przyłączają się do tego prace nad stratygrafią karbonu.

Profesor nadzwyczajny Katedry Wilhelm Krach jest równocześnie kierownikiem Pracowni Geologiczno-stratygraficznej PAN w Krakowie; jego działalność naukowa rozdziela się pomiędzy te dwie instytucje.

Dla historii nauki będzie pożyteczne to krótkie przedstawienie dziejów ośrodka paleontologicznego w Krakowie na progu jego drugiego półwiecza.

## RÉSUMÉ

En l'année 1912 fut fondé le Laboratoire de Paléontologie de l'Université Jagellonne à Kraków. Voici les professeurs de cette institution pendant les 50 années: Józef Grzybowski (1912 — 1922), Jan Nowak (1922 — 1929), Wilhelm Friedberg (1929 — 1933); dès l'année 1935 les fonctions du professeur exerce Franciszek Bieda.

Le siège du Laboratoire a été dans l'ancien édifice de l'Université, nommé Collegium Iuridicum, 53, rue Grodzka (planche XLIX). En l'année 1951 l'Institut de Paléontologie fut cédé à l'École des Mines et de la Métallurgie. Dès l'année 1957 son siège se trouve dans l'édifice de l'École, allée Mickiewicza 30.

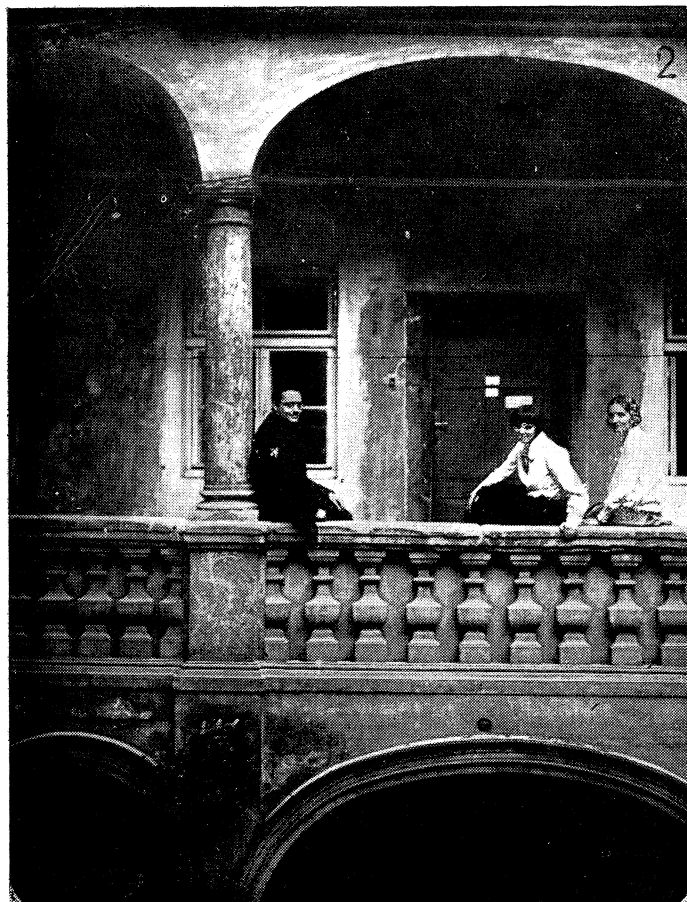
Les recherches scientifiques de l'Institut concernent les Foraminifères, les Bryozoaires, les Mollusques, les Poissons et la stratigraphie du Flysch des Karpates; les Foraminifères, les Mollusques et la stratigraphie du Miocène. En outre on y travaille sur les Foraminifères du Carbonifère et sur d'autres problèmes de la Paléontologie.

*Institut de Paléontologie  
de l'École des Mines et de la Métallurgie  
avril 1962*

### OBJAŚNIENIA TABLICY XLVIII

Fig. 1. Budynek Collegium Iuridicum UJ (XV wiek) w Krakowie, ul. Grodzka 53 i plac Wita Stwosza. Na pierwszym piętrze cztery okna, przy sąsiednim budynku, należały do Pracowni Paleontologicznej UJ.

Fig. 2. Fragment krużganku z wejściem do Pracowni Paleontologicznej UJ. Osoby od prawej: Kamila Skoczylasówna, Anna Gadomska, Franciszek Bieda. Zdjęcie z roku 1927.



*Fr. Bieda*